

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/6438,W-srode-posiedzenie-RBN-nt-szczytu-NATO-w-Warszawie-wojen-informacyjnych-oraz-Uk.html>
2021-10-18, 06:35

Strona znajduje się w archiwum.

17.02.2015

W środę posiedzenie RBN nt. szczytu NATO w Warszawie, wojen informacyjnych oraz Ukrainy

Szczyt NATO, który odbędzie się w 2016 roku w Warszawie, problem wojen informacyjnych, jako zagrożenia dla bezpieczeństwa państwa oraz sytuacja na Ukrainie i porozumienie wynegocjowane w Mińsku będą tematami środowego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego z udziałem prezydenta Bronisława Komorowskiego.

W ubiegłym tygodniu w stolicy Białorusi, z udziałem przywódców Rosji, Ukrainy, Francji i Niemiec, wynegocjowany został rozejm między siłami ukraińskimi a prorosyjskimi separatystami. Uzgodniono wycofanie ciężkiego uzbrojenia. Ponadto Ukraina ma przeprowadzić reformę konstytucyjną, by zapewnić większe prawa ludności na wschodzie kraju.

W nocy z poniedziałku na wtorek minął termin, w którym zgodnie z porozumieniem z Mińska siły podległe władzom w Kijowie i separatyści mieli zacząć wycofywanie ciężkiego uzbrojenia z linii frontu. Obie strony miały na rozpoczęcie procesu wycofywania ciężkiej broni najwyżej dwa dni od wejścia w życie rozejmu w nocy z 14 na 15 lutego.

W poniedziałek przedstawiciel Rady Bezpieczeństwa Narodowego i Obrony Ukrainy Andrij Łysenko mówił, że rozejm jest łamany i dlatego ukraińska armia nie jest obecnie gotowa do wycofania z linii frontu ciężkiej broni.

W ocenie prezydenta Bronisława Komorowskiego szczyt w Mińsku był ważny i potrzebny, a w zawartym tam porozumieniu znalazły się słowa o niezgodzie na naruszenie integralności terytorium Ukrainy, co jest zobowiązujące także dla Rosji.

"To jest kwestia pewnej gry politycznej, która ma na celu podtrzymanie niepodległości Ukrainy, dlatego w tym porozumieniu padły słowa bardzo daleko idące i zobowiązania o niezgodzie na naruszenie integralności terytorium Ukrainy. To jest zobowiązujące - i dla Francji, i dla Niemiec, to jest zobowiązujące także dla Rosji" - mówił prezydent w poniedziałek wieczorem w programie "Kropka nad i" w TVN24. "Ja bym nie lekceważył tego porozumienia. Wręcz odwrotnie - uważam, że taką próbę należało podjąć. Czym innym jest wiara większa lub mniejsza; moja wiara nie jest wielka co do tego, czy ten pokój ma szanse, aby utrzymać się długo" - dodał.

Zdaniem wicepremiera, ministra obrony Tomasza Siemoniaka dotrzymanie porozumienia zawartego w ubiegłym tygodniu w Mińsku będzie trudne, ale jest szansa na powstrzymanie rozlewu krwi na Ukrainie. Jak mówił w poniedziałek, „powrót do tego, co zostało ustalone – strefy buforowej i rozdzielania sił – będzie mozolny”. Podkreślił zarazem, że jest to „warunek konieczny” jakichkolwiek dalszych ustaleń.

Według szefa BBN gen. Stanisława Kozieja "nowe zagrożenia, które obserwujemy w wojnie na Ukrainie mają charakter hybrydowy", a "jednym z ich ważnych elementów jest właśnie wojna informacyjna". Jak dodał, przybiera ona np.

postać presji polityczno-militarnej, wywieranej na kraje wschodniej flanki NATO.

"Być może konkluzją rozważań o wojnie informacyjnej powinno być przygotowanie narodowej doktryny bezpieczeństwa informacyjnego" – ocenił Koziej w rozmowie z PAP.

Tematami posiedzenia będą także przygotowania do planowanego w Warszawie w 2016 roku szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego. "Trzeba rozpocząć przygotowania organizacyjne i zastanowić się nad głównymi punktami merytorycznymi nadchodzącego szczytu. Będziemy starali się, aby był to szczyt wzmacniający wschodnią flankę NATO, aby to stało się jego myślą przewodnią" – powiedział Koziej.

Informację rządu o przygotowaniach do szczytu ma przedstawić wicepremier, minister obrony Tomasz Siemoniak. On też zapewne stanie na czele komitetu organizacyjnego przygotowującego spotkanie.

Szef BBN zwrócił też uwagę na symboliczny wymiar szczytu NATO w Warszawie. "Szczyt odbędzie się w Warszawie, gdzie był podpisany Układ Warszawski. Prezydent ma zamiar wydać przyjęcie w Sali Kolumnowej Pałacu Prezydenckiego, gdzie układ został podpisany i gdzie potem zostały podkopane jego fundamenty – podczas obrad Okrągłego Stołu" – mówił w rozmowie z PAP.

"Z naszego polskiego punktu widzenia byłoby dobrze, gdyby to był szczyt rozliczający wykonanie decyzji z Newport, aby większe, a może wszystkie jego główne postanowienia zostały do czasu warszawskiego szczytu zrealizowane" – dodał.

Zdaniem szefa BBN jednym z tematów szczytu powinna być kwestia uzgodnionego w Newport osiągnięcia przez wszystkich członków w ciągu dekady poziomu wydatków obronnych do zalecanego w sojuszu poziomu 2 proc. PKB. "Strategiczna sytuacja bezpieczeństwa w ostatnim roku zmieniła się na niekorzyść i dlatego zwiększenie nakładów na obronność jest konieczne" – uważa gen. Koziej.

W jego ocenie ważnym punktem powinna też być tematyka planów działania NATO na wypadek zagrożenia i agresji, ponieważ "im bardziej konkretne są te plany, tym lepiej świadczą o przygotowaniu do odparcia zagrożenia". Szczyt – uważa Koziej – powinien też zająć się perspektywami członkostwa kolejnych krajów, a Polska "powinna być promotorem idei otwartych drzwi".

Ostatni szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego odbył się we wrześniu ub.r. w walijskim Newport. Wówczas zapadła decyzja, że kolejne spotkanie - w 2016 roku - odbędzie się w Warszawie.

Na walijskim szczycie postanowiono, by wzmocnić obecność wojskową we wschodnioeuropejskich krajach Sojuszu oraz wyodrębnić siły natychmiastowego reagowania, nazywane szpicą, które w przypadku zagrożenia będą mogły zostać rozmieszczone w ciągu 2-5 dni.

Jak mówił we wrześniu Komorowski, te decyzje "otwierają drogę do ewidentnego wzmocnienia flanki wschodniej Sojuszu, co jest odpowiedzią na stworzoną przez agresywną politykę Rosji, szczególnie wobec Ukrainy, nową sytuację w środowisku bezpieczeństwa". "To jest odpowiedź prawidłowa w przekonaniu Polski" - podkreślił prezydent.

Po zakończeniu posiedzenia RBN ok. godz. 12 planowany jest briefing w Pałacu Prezydenckim.

Źródła: PAP, inf. własna

[Tweetnij](#)